

# ZADŁUŻENIE GOSPODARSTW DOMOWYCH W WALUTACH - SCENARIUSZE ROZWIĄZANIA PROBLEMU

ŁUKASZ ŁOMAŃSKI

STUDENT SZKOŁY GŁÓWNEJ HANDLOWEJ W WARSZAWIE



CZERWIEC 2015



## ❖ Spis treści

❖ Wstęp .....	3
❖ I. Charakterystyka zadłużenia gospodarstw domowych w walutach obcych .....	4
I.1 Istota problemu zadłużenia walutowego.....	4
I.2 Niebezpieczeństwa dla polityki pieniężnej.....	5
I.3 Skutki dla poziomu zadłużenia kraju.....	6
I.4 Siedem zaleceń Europejskiej Rady Ryzyka Systemowego .....	6
❖ II. Rynek kredytów walutowych w Polsce.....	8
II.1 Historia kredytów CHF w Polsce.....	8
II.2 Regulacje nadzoru finansowego.....	9
II.3 Obecna sytuacja na rynku.....	11
❖ III. Scenariusze rozwiązania problemu kredytów walutowych zaciągniętych przez gospodarstwa domowe .....	13
III.1 Przewalutowanie kredytów walutowych na PLN według kursu z dnia udzielenia kredytu .....	13
III.2 Przewalutowanie kredytów walutowych na PLN po średnim kursie NBP z dnia przewalutowania – propozycja KNF .....	15
III.3 Rozwiązania zaproponowane przez Ministerstwo Gospodarki .....	17
III.4 Rozwiązanie zaproponowane przez Związek Banów Polskich.....	18
III.5 Wykup mieszkań części kredytobiorców w CHF przez BGK.....	19
III.6 Pozwy zbiorowe i prywatne .....	20
❖ Zakończenie .....	22
❖ Bibliografia .....	24

## ❖ Wstęp

W niniejszej pracy został omówiony temat zadłużenia gospodarstw domowych w walutach obcych. Praca w pierwszej części skupia się na samym pojęciu zadłużenia gospodarstw domowych w obcych walutach, jego możliwego wpływu na sytuację makroekonomiczną kraju oraz na rozwiązaniach na szczeblu Unii Europejskiej mających na celu ograniczenie ryzyka związanego z tym rodzajem zadłużenia. Następnie, niniejsza praca traktuje o charakterystyce zadłużenia gospodarstw domowych w walutach obcych w Polsce. W naszym kraju zagadnienie to w ostatnich latach przybrało formę palącego problemu. Najbardziej istotne jest tutaj zadłużenie we franku szwajcarskim. W wyniku spadku wartości polskiej waluty oraz nagłego wzrostu wartości franka szwajcarskiego - waluty, która do tej pory była postrzegana, jako stabilna, sytuacja finansowa wielu kredytobiorców w CHF uległa drastycznemu pogorszeniu. Z tego też powodu praca będzie się skupiała dalej w głównej mierze na zadłużeniu w tej właśnie walucie. Następnie zostaną omówione i porównane scenariusze wyjścia z powyższego problemu. Wśród nich są te zaproponowane przez Komisję Nadzoru Finansowego oraz Związek Banków Polskich. Instytucje te cały czas nie są w stanie osiągnąć konsensusu w sposobie rozwiązania powyższego problemu.

## ❖ I. Charakterystyka zadłużenia gospodarstw domowych w walutach obcych

### I.1 Istota problemu zadłużenia walutowego

Kredyty zaciągane w walutach obcych są ryzykowne zarówno dla kredytobiorców, kredytodawców jak i całego sektora finansowego. Problem kredytów walutowych udzielanych przez banki niezabezpieczonym kredytobiorcom indywidualnym nie jest w Unii Europejskiej zjawiskiem nowym ani też występującym tylko w nowych państwach członkowskich. Kredyty hipoteczne we frankach szwajcarskich były od wielu lat popularne w Austrii. W większości nowych państw członkowskich UE, w tym w Polsce, szczególnie silny wzrost kredytów walutowych miał miejsce w okresie od ich przystąpienia do Unii aż do wybuchu globalnego kryzysu finansowego. Wzrost zadłużenia w walutach obcych dotyczył przede wszystkim segmentu kredytów mieszkaniowych dla gospodarstw domowych. W przeciwieństwie do sektora przedsiębiorstw, większość gospodarstw domowych nie posiada zabezpieczeń przed niekorzystnym wzrostem wartości zaciągniętych kredytów walutowych, na skutek deprecjacji wartości waluty krajowej lub aprecjacji waluty zagranicznej, w której jest denominowane posiadane zobowiązanie. Gospodarstwa domowe nie posiadają bowiem zazwyczaj stałych dochodów w walutach obcych ani też nie korzystają z instrumentów finansowych zabezpieczających przed ryzykiem kursowym. Kredyty walutowe obarczone są zatem, wyższym ryzykiem kredytowym niż kredyty denominowane w walucie krajowej, gdyż np. deprecjacja waluty krajowej może spowodować ograniczenie zdolności kredytobiorców do obsługi swojego zadłużenia denominowanego w walutach obcych.

Poza powyższym poziomem ryzyka kredytowego ponoszonego przez banki, istniejący portfel kredytów walutowych jest także źródłem innych, istotnych dla stabilności finansowej rodzajów ryzyka. Zwiększenie podaży kredytów walutowych przez banki w nowych krajach członkowskich było możliwe dzięki łatwemu dostępowi do źródeł finansowania zagranicznych banków-matek oraz poprzez rynki międzybankowe. Konsekwencją był wzrost ryzyka płynności oraz ryzyka dostępu do źródeł finansowania działalności banków. Ryzyko to

częściowo zmaterializowało się w wyniku kryzysu finansowego i wymagało reakcji ze strony krajowych banków centralnych oraz organizacji międzynarodowych. Pomoc ta – w postaci np. swapów walutowych oferowanych przez niektóre banki centralne - miała na celu zapewnienie źródeł finansowania w walutach obcych dla banków w nowych krajach członkowskich UE. Z drugiej strony, ekspozycja banków matek wobec banków zależnych może wywołać „efekt zarażenia”, polegający na konieczności zapewnienia dodatkowej płynności dla banków zależnych udzielających kredyty walutowe.

## I.2 Niebezpieczeństwa dla polityki pieniężnej

Kryzys finansowy unaoczniał, że ryzyka związane z kredytami walutowymi dotyczą nie tylko pojedynczych klientów czy banków, ale mają także istotny wymiar systemowy i makroekonomiczny. Kredyty walutowe ograniczają skuteczność polityki pieniężnej prowadzonej przez poszczególne kraje, przyczyniając się do silnego wzrostu zadłużenia i boomów kredytowych. Dostępność finansowania w walutach obcych zmniejsza przede wszystkim skalę oddziaływania krajowej polityki pieniężnej na wzrost nowych kredytów w gospodarce i dochody do dyspozycji gospodarstw domowych. Dzieje się tak, ponieważ zmiany wysokości krajowych stóp procentowych nie wpływają na koszt obsługi kredytów denominowanych w walucie obcej. Ponadto rozrośnięty portfel kredytów walutowych może prowadzić do osłabienia siły oddziaływania kanału kursowego polityki pieniężnej poprzez zmiany dochodu do dyspozycji kredytobiorców, posiadających zobowiązania w walutach obcych. Pozytywnym efektem deprecjacji waluty krajowej może, bowiem towarzyszyć ograniczenie popytu wewnętrznego wskutek wzrostu obciążenia gospodarstw domowych spłatą kredytów walutowych. Rozwój akcji kredytowej w walutach obcych może być źródłem nadmiernego wzrostu kredytów w gospodarce i niestabilnych boomów na rynkach innych aktywów. Nadmierny wzrost kredytów w niektórych nowych krajach UE doprowadził do niekontrolowanego wzrostu cen na rynku nieruchomości. W rezultacie pęknięcia bańki cenowej doszło do poważnego zagrożenia stabilności finansowej. Materializacja ryzyka

kredytowego na dużą skalę spowodowała wysokie straty sektora bankowego i konieczność dokapitalizowania lub nacjonalizacji pojedynczych banków (np. na Łotwie).<sup>1</sup>

### I.3 Skutki dla poziomu zadłużenia kraju

Konieczność finansowania przez banki kredytów w walutach obcych przekłada się na zwiększenie zadłużenia zagranicznego gospodarki całego państwa i wzrostu jej zależności od finansowania zewnętrznego. Zjawisko to może stanowić zagrożenie dla stabilności finansowej z powodu zwiększonej wrażliwości gospodarki na zmiany przepływów kapitałowych i sytuacji na rynkach finansowych. Zagrożenie to szczególnie przybiera na sile w sytuacji perturbacji na rynkach finansowych, gdzie występuje zwiększona awersja do ryzyka oraz w przypadku państw o już wysokim poziomie zadłużenia sektora publicznego.

Ponadto, w większości przypadków środki pozyskane z zaciąganych kredytów walutowych są przeznaczane na konsumpcję lub zakup nieruchomości a nie inwestycje produkcyjne. Wzrostowi zadłużenia podmiotów gospodarczych nie towarzyszy więc wzrost potencjału gospodarczego pozwalający obsługiwać to zadłużenie w przyszłości. Koncentracja kredytu bankowego w sektorze gospodarstw domowych może również wpłynąć na ograniczenie dostępności do finansowania innych, np. produkcyjnych sektorów gospodarki. Istnieje zatem ryzyko ograniczenia atrakcyjności inwestycyjnej państw z wysokim udziałem udzielanych kredytów w walutach obcych, oraz pogorszenia się ich perspektywy wzrostu.<sup>2</sup>

### I.4 Siedem zaleceń Europejskiej Rady Ryzyka Systemowego

W obliczu nasilenia się ryzyk związanych z kredytami walutowymi w UE konieczne stało się zdecydowane i skoordynowane działanie. Zostało ono jednak umożliwione dopiero w 2011 roku dzięki powstaniu Europejskiej Rady Ryzyka Systemowego (ESRB). Pod auspicjami ESRB

---

<sup>1</sup><http://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/bankowosc/kredyty-walutowe-pod-krajowym-nadzorem/>

<sup>2</sup> *Ibidem*

powołana została grupa ekspercka, której zadaniem było przygotowanie raportu i propozycji ewentualnych zmian w tym zakresie. W pracach grupy udział wzięli między innymi eksperci Narodowego Banku Polskiego. Opierając się na wynikach prac powyższej grupy, ERSB 11 października 2011 roku przyjęła listę siedmiu zaleceń, których rolą jest zmniejszenie dalszego wzrostu wielkości portfela kredytów walutowych udzielanych kredytobiorcom nieposiadającym odpowiedniego zabezpieczenia przed ryzykiem walutowym. Zalecenia ERSB obejmują wytyczne w zakresie:

- Obowiązków informacyjnych wobec kredytobiorców ( Zalecenie A)
- Ustalania wymogów w zakresie minimalnej zdolności kredytowej ( Zalecenie B)
- Przeciwdziałania nadmiernemu wzrostowi kredytów ogółem napędzanego wzrostem kredytów walutowych (Zalecenie C)
- Poprawnej wyceny przez banki ryzyka związanego z kredytami walutowymi (Zalecenie D)
- Dodatkowych wymogów kapitałowych w ramach Filara II (Zalecenie E)
- Ograniczania ryzyka płynności i finansowania banków (Zalecenie F)
- Wzajemności w relacjach nadzorców krajowych (Zalecenie G)<sup>3</sup>

Z punktu widzenia skuteczności prowadzonej polityki makroostrożnościowej na szczeblu poszczególnych krajów UE kluczowe znaczenie ma Zalecenie G. Zastosowanie wprowadzonej przez to zalecenie wzajemności, ma na celu objęcie regulacjami wydawanymi przez nadzorców krajowych wszystkich instytucji finansowych działających na danym rynku, w tym również oddziałów banków zagranicznych. Oznacza to, że kredyty walutowe udzielane na danym rynku muszą podlegać rygorom wprowadzonym przez nadzór krajowy sprawujący kontrolę nad danym rynkiem, niezależnie od tego czy kredytodawca ma swoją siedzibę na terenie innego państwa, czy też udziela kredytów podmiotom krajowym poza granicami danego państwa. Zalecenie to jest przełomowe o tyle, że wprowadza możliwość użycia obostrzeń dla kredytów walutowych, eliminując możliwość ich obchodzenia poprzez wykorzystanie arbitrażu regulacyjnego.

---

<sup>3</sup> *Ibidem*

## ❖ II. Rynek kredytów walutowych w Polsce

### II.1 Historia kredytów CHF w Polsce

Realizacja polityki deinflacyjnej na początku obecnego tysiąclecia powodowała utrzymanie się stóp procentowych w Polsce oraz w innych krajach regionu na wysokim poziomie. Roczne oprocentowanie kredytów w złotych sięgało wówczas od kilkunastu do nawet 20%. Tak znaczący koszt kredytu sprawił, że stał się on niedostępny dla wielu Polaków pragnących nabyć mieszkanie. 27 Lipca 2002 roku Sejm uchwalił ustawę „prawo dewizowe”. Wprowadzała ona prawną możliwość udzielania kredytów walutowych. Wielu Polaków próbując znaleźć wyjście z trudnej sytuacji skierowało swoją uwagę w stronę kredytów mieszkaniowych w walutach krajów o niskich stopach procentowych. Ich oprocentowanie było w sposób naturalny znacznie niższe od kredytu złotowego. Kredyty mieszkaniowe w walutach obcych były początkowo denominowane zazwyczaj w euro lub dolarach, jednak po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej w maju 2004 roku, na znaczeniu zyskały kredyty udzielane we franku szwajcarskim. Wzrost gospodarczy Polski przyspieszył powodując zwiększenie się popytu na rynku nieruchomości oraz zmniejszenie się ryzyka osłabienia polskiej waluty. Ponadto, istniało w społeczeństwie przeświadczenie o rychłym wstąpieniu Polski do strefy euro, zapowiadane w tamtym okresie wielokrotnie przez osoby kierujące państwem, co miało według wielu ekspertów niemal całkowicie wyeliminować ryzyko kursowe w kredytach walutowych. Utrzymywanie się dużej różnicy w wysokości stóp procentowych między Polską a strefą euro lub Szwajcarią powodowało, że koszty zaciągnięcia kredytu złotowego trwale przewyższały koszty kredytu w obcych walutach. Dla przykładu oprocentowanie kredytu mieszkaniowego w wysokości 250 tys. PLN zaciągniętego w 2005 roku na 30 lat wynosiło 5,3% w przypadku kredytu złotowego 3,1% w przypadku kredytu w euro i 1,8% w przypadku kredytu we franku szwajcarskim. Klient miał wówczas do wyboru zaciągnięcie kredytu złotowego z miesięczną ratą w wysokości 1400 PLN, kredytu w euro z ratą w wysokości 1100 PLN lub kredyty we franku z ratą wynoszącą 900 PLN. Rata kredytu



zaciąganego we frankach szwajcarskich była o 500 PLN (ponad 35%) niższa niż rata kredytu złotowego. Zatem przyczyną popularności kredytów zaciąganych w CHF była ich konkurencyjność cenowa. Ponadto niższe raty spłaty kredytu we franku szwajcarskim w sposób naturalny zwiększały zdolność kredytową kredytobiorców.

## II.2 Regulacje nadzoru finansowego

Trend wzrostowy na rynku kredytów walutowych nie mógł trwać w nieskończoność. Korzystna sytuacja dla kredytobiorców zadłużających się w obcej walucie była zależna od ceny polskiej waluty. W 2008 roku liczba kredytów udzielonych w ciągu roku we franku szwajcarskim osiągnęła największy historyczny poziom – 165,6 tys. Ich łączna wartość wynosiła 56 mld PLN. W następnym roku na skutek kryzysu na rynkach finansowych, w wyniku którego polska waluta uległa deprecjacji a szwajcarski frank aprecjacji, rynek kredytów denominowanych w CHF uległ załamaniu. W 2009 udzielono 19,5 tys. kredytów o łącznej wartości 5,8 mld PLN. Na przestrzeni kolejnych lat trend spadkowy w liczbie i wartości kredytów w CHF się utrzymał.<sup>4</sup> Nadzór finansowy zdawał sobie sprawę z zagrożeń, jakie towarzyszyły zwiększającemu się udziałowi kredytów walutowych w puli kredytów mieszkaniowych. Polski nadzór bankowy już od 2004 roku publicznie przestrzegał przed ryzykiem związanym z udzielaniem kredytów w walucie obcej. Jednocześnie przedsięwziął on kroki mające na celu zmniejszenie silnego wzrostu udzielanych kredytów w walutowych. Istniejące dotychczas wymogi kapitałowe dla banków na otwarte pozycje walutowe okazały się instrumentem wysoce niewystarczającym, dlatego też w 2006 ówczesna Komisja Nadzoru Bankowego wydała rekomendację S. Znalazły się w niej zapisy o tym, że w pierwszej kolejności klientowi powinny zostać przedstawione warunki udzielenia kredytu złotowego. Dopiero po zapoznaniu się z nimi, kredytobiorca mógł poznać ofertę kredytów walutowych. Kredyty walutowe mogły być odtąd udzielane dopiero po podpisaniu pisemnego oświadczenia klienta o dokonaniu wyboru kredytu walutowego i rozumieniu ryzyka związanego z tym

---

<sup>4</sup> <http://serwisy.gazetaprawna.pl/finanse-osobiste/galerie/834697,duze-zdjecie,2,skutki-frankowego-szalenstwa.html>

wyborem. Istotny był również zapis mówiący, że podczas obliczania zdolności kredytowej klienta, bank musi przyjąć wysokość oprocentowania analogiczną jak w kredytach w złotych a kwotę kapitału kredytu walutowego ma zwiększyć o 20%. Zapisy te miały zapobiec dalszemu występowaniu sytuacji, gdzie kredytodawcy niewykazujący się wysoką zdolnością kredytową byli de facto zmuszani do zaciągania kredytów walutowych. Jeśli bowiem nie dysponowali oni zdolnością kredytową w polskiej walucie wystarczającą do zakupu mieszkania, a ich zdolność kredytowa we frankach szwajcarskich była większa (z uwagi na ówczesną mniejszą wysokość raty tych kredytów) i wystarczyła do zakupu własnego mieszkania to w sytuacji, gdy kredytobiorcy zależało na zakupie mieszkania, mógł on uzyskać tylko kredyt walutowy. Od 2009 roku bank ma obowiązek informowania klientów o spreadzie walutowym oraz ryzyku z nim związanym. Bank nie powinien również stosować dla kredytów mieszkaniowych innych kursów walutowych niż te, które stosuje dla standardowych produktów i transakcji.<sup>5</sup>

Ponadto, według najnowszych założeń rekomendacji S kredytobiorca zaciągający kredyt walutowy może przeznaczyć na spłatę miesięcznej raty nie więcej niż 42% swoich przychodów. Do sumy 42% wlicza się również raty pozostałych kredytów i zobowiązań pożyczkowych. Wyliczając zdolność kredytową klienta bank może maksymalnie przyjąć 25-letni okres spłaty kredytu. Przy wprowadzeniu takich zasad liczenia zdolności kredytowej wielu obywateli straciło jednak jedyną możliwość zaciągnięcia kredytu hipotecznego na zakup mieszkania.

Kolejną wprowadzoną przez Komisję Nadzory Finansowego rekomendacją dotyczącą kredytów walutowych jest rekomendacja T. W efekcie jej wprowadzenia banki musiały zaostrzyć swoją politykę walutową. Rekomendacja ograniczyła wysokość raty kredytowej do 50 % dochodów netto kredytobiorcy w skali miesiąca. Rekomendacja miała na celu ograniczenie efektu spirali zadłużeniowej u obywateli. Do sumy 50% wliczają się również pozostałe zobowiązania i pożyczki kredytobiorcy. Dla kredytobiorców, których wysokość zarobków przekracza średnią krajową próg maksymalny wysokości raty kredytowej wynosi 65%.<sup>6</sup>

<sup>5</sup> Związek Banków Polskich, *Biała księga kredytów frankowych w Polsce*, Warszawa 2015

<sup>6</sup> <http://www.fineinvestments.pl/baza-wiedzy/rekomendacjas-t-knf/>

Powyższe limity znacznie zawężyły grupę kredytobiorców spełniających wymagania niezbędne do zaciągnięcia kredytu walutowego. Sytuacja ta, w połączeniu z ciągle wahającym się na wysokim poziomie kursie franka szwajcarskiego, doprowadziła do drastycznego spadku ilości udzielanych kredytów walutowych.

## II.3 Obecna sytuacja na rynku

Według stanu na koniec czerwca 2013r. łączna wartość bilansowa brutto portfela kredytów mieszkaniowych dla gospodarstw domowych udzielonych w Polsce wynosiła 334,2 mld zł, z czego 54% przypadało na kredyty walutowe a 46% na kredyty złotowe. 80% kredytów walutowych stanowiły kredyty w CHF. Ich wartość wynosiła 145,2 mld zł. Z analiz KNF wynika, że w 2012 roku w portfelach banków było około 580 tys. kredytów, z czego aż 45,4% kredytów o łącznej wartości 89,3 mld zł przypadało na kredyty udzielone w latach 2007-2008 czyli na okres najsilniejszego umocnienia się złotego względem innych walut, w tym CHF.

Jak wynika jedna z analiz NBP, kurs franka szwajcarskiego musiałby osiągnąć poziom 4.5 PLN i utrzymywać się na tym poziomie przez około dwóch lat, aby portfel kredytów denominowanych w szwajcarskiej walucie zaczął się psuć. Polski sektor bankowy jest stabilny i odporny na zewnętrzne szoki, w tym zmienność kursu walutowego, czego dowodem są przeprowadzone przez NBP stress testy. Według nich nawet, jeśli złoty straci w stosunku do franka szwajcarskiego połowę swojej wartości, to polski system bankowy utrzyma bezpieczny współczynnik kapitałowy. Nie spowoduje to także znaczącego wzrostu ryzyka systemowego. Przy założeniu, że kredyty walutowe pozostaną nadal stosunkowo dobrze obsługiwane, nie ma zagrożenia dla stabilności całego sektora finansowego. Skutkiem ostatniego, gwałtownego umocnienia się franka z początku bieżącego roku może być wzrost ryzyka kredytowego dla tych banków, które mają duży udział kredytów w CHF w swoich aktywach. Gdyby tak niekorzystna zmiana na rynku walutowym się utrzymała to mogłoby to wpłynąć na pogorszenie się jakości aktywów tych banków.<sup>7</sup> Jak dotąd jednak, jakość portfeli kredytów

---

<sup>7</sup> <https://www.nbportal.pl/wiedza/artykuly/finanse/frankowe-kredyty-walutowe>

frankowych jest stosunkowo wysoka, ich obsługa jest porównywalna z obsługą portfeli kredytów złotych.

## ❖ III. Scenariusze rozwiązania problemu kredytów

### walutowych zaciągniętych przez gospodarstwa domowe

#### III.1 Przewalutowanie kredytów walutowych na PLN według kursu z dnia udzielenia kredytu

Następstwem kryzysu finansowego i zmian, jakie w jego wyniku zaszły na rynkach finansowych, w postaci wysokiego kursu franka szwajcarskiego w stosunku do polskiej złotówki jest znaczne pogorszenie się sytuacji finansowej kredytobiorców posiadających kredyty w CHF. Frank szwajcarski w styczniu bieżącego roku przekroczył rekordowy poziom 4 polskich złotych. Pomimo tego, że w omawianym okresie szwajcarska stopa procentowa została zmniejszona do poziomu ujemnego, to jej spadek nie zrekompensował w pełni wzrostu raty kredytów w CHF spowodowanej aprecjacją waluty. Problem ten stał się najbardziej palący szczególnie w rejonie Europy środkowej ze względu na skalę udzielonych kredytów walutowych. W związku, że powyższy problem w niektórych krajach dotyczy znacznej części społeczeństwa, zaczęto zastanawiać się nad możliwościami jego rozwiązania. Jedną z rozważanych propozycji było umożliwienie kredytobiorcom przewalutowania ich kredytu na walutę krajową po kursie z dnia podpisania umowy kredytowej. Zwolennicy tego rozwiązania odwołują się do przykładu Węgier, gdzie część kredytów walutowych została przewalutowana administracyjnie lub Hiszpanii i Chorwacji gdzie wyroki sądowe wskazały na brak informowania klientów przez banki o ryzyku walutowym oraz spekulacyjnym charakterze tego rodzaju produktów. Sytuacja prawna kredytów walutowych udzielanych w Polsce znacząco się jednak różni od wyżej wymienionych przykładów. Przede wszystkim zgodnie z postanowieniami omówionej już Rekomendacji S banki miały w Polsce obowiązek informowania klientów o ryzyku związanym z kredytami walutowymi. Rekomendacja wskazywała na konieczność szczególnie ostrożnego generowania przez banki kredytów

walutowych. Klient przed otrzymaniem kredytu musiał podpisać oświadczenie, w którym potwierdza on, że dokonał wyboru zaciągnięcia kredytu walutowego mając pełną wiadomość wiążącego się tym ryzyka.

Ponadto w Polsce większość kredytów mieszkaniowych udzielono w oparciu o zmienną stopę procentową w związku z czym, silne osłabienie PLN w stosunku do CHF obserwowane od 2008 roku w znacznej części zostało skompensowane przez zmniejszenie stawki LIBOR CHF. Jednocześnie, jak zaznacza Komisja Nadzoru Finansowego, jakość kredytów mieszkaniowych udzielonych w walutach obcych oraz w złotych jest porównywalna, co ma świadczyć o braku celowości podejmowania nadzwyczajnych działań wobec jednej grupy kredytobiorców.<sup>8</sup>

Istotnym jest również fakt, iż wbrew pojawiającym się opiniom, banki w Polsce nie są beneficjentami osłabienia PLN w stosunku do CHF. Wynika to z faktu, że w miarę osłabiania się złotego, rosła wartość należności banków z tytułu udzielonych kredytów w CHF, ale jednocześnie rosły też ich zobowiązania wobec deponentów i kontrahentów transakcji zawieranych w celu sfinansowania udzielonych przez nich kredytów w CHF.

Według szacunków KNF operacja przewalutowania kredytów CHF na PLN po kursie z dnia udzielenia umów kredytów, spowodowałaby wygenerowanie w sektorze bankowym strat na poziomie 40-50 mld. PLN. W 7 bankach straty spowodowane tą operacją spowodowałyby spadek ich współczynnika wypłacalności poniżej 8% wymaganych prawem bankowym a w przypadku 3 z tych banków straty byłyby tak duże, że spowodowałyby utratę całości kapitałów i w konsekwencji niewypłacalność. Należy tu zauważyć, iż w przypadku dalszego spadku wartości polskiej waluty w stosunku do franka szwajcarskiego, wielkość strat by się pogłębiła. Wystąpienie takiej sytuacji oznaczałoby destabilizację systemu bankowego, w tym zagrożenie dla zgromadzonych w bankach depozytów oraz dla stabilności całego sektora finansowego i gospodarki. W celu przeciwdziałania kryzysowi bankowemu należałoby prawdopodobnie dokapitalizować sektor bankowy, co wiązałoby się z koniecznością zaangażowania dużych środków BFG lub publicznych. W kontekście pomocy BFG należy jednak stwierdzić, że na

---

<sup>8</sup> KNF, *Ocena wpływu na sytuację sektora bankowego i polskiej gospodarki propozycji przewalutowania kredytów mieszkaniowych udzielonych w CHF na PLN według kursu z dnia udzielenia kredytu*, Warszawa, 2013, s. 4-5

koniec 2013 roku wartość środków zgromadzonych w funduszu wynosiła 7,7 mld zł, zatem mogłaby się okazać niewystarczająca dla wsparcia banków.

### III.2 Przewalutowanie kredytów walutowych na PLN po średnim kursie NBP z dnia przewalutowania – propozycja KNF

Biorąc pod uwagę pomysł umożliwienia przewalutowania kredytów walutowych w CHF na PLN po kursie z dnia podpisania umowy kredytowej należy podkreślić, że takie rozwiązanie byłoby niesprawiedliwe w stosunku do kredytobiorców, którzy zdecydowali się na zaciągnięcie kredytów w PLN, co zabezpieczyło ich przed ryzykiem walutowym, ale poskutkowało wyższymi kosztami obsługi kredytu. Wartym przypomnienia jest fakt, iż w latach 2005-2008 w sferze społecznej, kredytobiorcy w PLN byli postrzegani przez posiadaczy kredytów walutowych, jako osoby podejmujące nieracjonalne decyzje. Zastosowanie tego rozwiązania problemu byłoby niesprawiedliwe również wobec tych gospodarstw domowych, które po przeanalizowaniu swoich przychodów i kosztów uzyskania kredytu, zdecydowały się na zwiększenie oszczędności w celu zakupu mieszkania, rezygnując tym samym z zaciągania kredytu. Pomimo silnego wzrostu zadłużenia kredytobiorców w CHF (na skutek spadku wartości złotego), ponieśli oni dotychczas istotnie mniejsze koszty obsługi swojego zadłużenia. Aby koszty zaciągniętych w przeszłości kredytu złotowego i we frankach się wyrównały, kurs CHF/PLN musiałby się utrzymać przez długi okres czasu na wysokim poziomie. Sytuacja, w której klienci decydujący się na podjęcie wyższego ryzyka odnoszą korzyści w przypadku pozytywnego rozwoju wypadków, ale w przypadku spełnienia się czarnych scenariuszy są oni chronieni przez państwo jest trudna do zaakceptowania.<sup>9</sup> Z drugiej strony wydaje się, że rozsądne zarządzanie ryzykiem walutowym w kontekście zaciągniętych zobowiązań przerosło część kredytobiorców i oczekują oni pomocy od państwa. W takiej sytuacji KNF w lutym 2015 roku zaproponowała rozwiązanie, w którym kredyt we frankach szwajcarskich zostałby

<sup>9</sup> KNF, *Ocena wpływu na sytuację sektora bankowego i polskiej gospodarki propozycji przewalutowania kredytów mieszkaniowych udzielonych w CHF na PLN według kursu z dnia udzielenia kredytu*, Warszawa, 2013, s. 12

przewalutowany na złotówki po średnim kursie Narodowego Banku Polskiego z dnia przewalutowania. Po przewalutowaniu kredytu kredytobiorca powinien otrzymać takie warunki umowy dotyczące stopy referencyjnej, marży, prowizji etc., jakie otrzymałby gdyby w momencie zaciągania kredytu zdecydował się na kredyt w PLN. Rozwiązanie to opiera się na pomysle, aby przewalutowany kredyt został podzielony na dwa oddzielne kredyty. Jeden zabezpieczony hipotecznie, którego wartość w dniu przewalutowania powinna być równa wartości analogicznemu kredytowi zaciąganemu w tym samym dniu tylko w złotych. Drugi kredyt nie byłby zabezpieczony hipotecznie a jego wartość, czyli różnica między wartością kredytu w CHF a wielkością zadłużenia zabezpieczoną hipotecznie, odzwierciedlałaby skutki osłabienia PLN względem CHF. Kredyt niezabezpieczony hipotecznie zostałby w połowie spłacony przez kredytobiorcę (kredyt o oprocentowaniu 1%) a w drugiej połowie umorzony przez bank. Takie rozwiązanie miało by równomiernie rozłożyć negatywne skutki wygenerowane przez ryzyko kursowe między banki a ich klientów. Warunkiem dokonania przewalutowania jest jednak pokrycie przez kredytobiorcę CHF różnicy między sumą dotychczasowych dokonanych przez niego rat a sumą, jaką musiałby zapłacić dokonując zapłaty rat kredytu w PLN (bank może udzielić na ten cel kredytobiorcy kredytu oprocentowanego na 1%).

Niestety powyższe rozwiązanie nie zadowala żadnej ze stron. Kredytobiorcy czują się wykorzystani przez banki i chcieliby większego zaangażowania kapitałów banków w spłacie negatywnych efektów ryzyka kursowego. Prezes Związku Banków Polskich – Krzysztof Pietraszkiewicz uważa, że ciężar kosztów przewalutowania kredytów walutowych powinien być rozłożony nie tylko między banki i kredytobiorców, ale również między NBP, rząd oraz BFG, jako że te instytucje również odpowiadają za powstanie i eskalację problemu nie regulując w odpowiedni sposób udzielania kredytów walutowych na czas.<sup>10</sup>

---

<sup>10</sup> KNF, *Propozycja Przewodniczącego KNF dotycząca restrukturyzacji kredytów udzielonych w CHF, przedstawiona na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych w dniu 3 lutego 2015 roku, Warszawa, 2015*



### III.3 Rozwiązania zaproponowane przez Ministerstwo Gospodarki

W sytuacji, w której problem zadłużenia gospodarstw domowych w CHF ciągle nie jest rozwiązany, Ministerstwo Gospodarki przedstawiło w styczniu 2015 roku własny plan walki z powyższym problemem. Propozycje przedstawione przez ministra gospodarki zostały pogrupowane na te, które są skierowane do banków jak i te, które wymagają interwencji państwowej. Do rekomendacji udzielonych bankom należą:

- Uwzględnianie przez banki ujemnej stawki LIBOR
- Umożliwienie zainteresowanym kredytobiorcom możliwości przewalutowania kredytu z CHF na PLN po średnim kursie NBP z dnia przewalutowania
- Wprowadzenie do czynnych umów tzw. wakacji kredytowych na okres do 3 lat oraz wprowadzenie limitu wysokości raty na poziomie z końca 2014 roku
- Odstąpienie od żądania dodatkowego zabezpieczenia kredytu z tytułu zmian kursowych.<sup>11</sup>
- Do rekomendacji ministra gospodarki dotyczących koniecznych zmian prawnych należy między innymi:
  - Ograniczenie wprowadzania w czasie trwania umowy dodatkowych zabezpieczeń na wypadek zmian kursowych.
  - Zaprzestanie traktowania umorzenia części kredytu, jako opodatkowanego przychodu po stronie kredytobiorcy
  - Zaliczenie kosztów umorzenia do podatkowych kosztów uzyskania przychodów w banku
  - Wprowadzenie dla nowo zawartych umów limitu roszczeń z tytułu kredytu hipotecznego w wysokości wartości zabezpieczającej nieruchomości<sup>12</sup>

---

<sup>11</sup> <http://prnews.pl/analizy/minister-gospodarki-zaprezentowal-szczegoly-planu-pomocy-frankowcom-6550362.html>

<sup>12</sup> *Ibidem*

Należy pamiętać, przedstawione powyżej rekomendacje to tylko zalecenia wydane ze strony podmiotu, który nie sprawuje nadzoru nad bankami. Ponadto ich część została już spełniona przez niektóre banki. Dotyczy to między innymi uwzględnienia ujemnego oprocentowania czy odstąpienia od dodatkowego zabezpieczenia kredytu. Warty uwagi jest postulat wprowadzenia odpowiedzialności finansowej kredytobiorcy tylko do 100% wartości zabezpieczającej kredyt nieruchomości. W sytuacji spadku cen nieruchomości wypowiedzenia umowy kredytu mogłyby mieć poważne konsekwencje dla sektora.

Pomysły ministerstwa są więc w części już nieaktualne a w części w załączkowym stadium planowania. Pokrywają się one z pomysłem KNF na umożliwienie kredytobiorcom przewalutowania kredytu po średniej cenie CHF z dnia przewalutowania, lecz jest im równie daleko do wprowadzenia ich w życie, co rozwiązaniu KNF.

### **III.4 Rozwiązanie zaproponowane przez Związek Banów Polskich**

ZBP przedstawił własny plan poprawienia złej sytuacji kredytobiorców w CHF. Polega on na utworzenie funduszu wspierania restrukturyzacji kredytów hipotecznych. Byłby on skierowany do wszystkich kredytobiorców mających problemy ze spłatą kredytów złotych czy też walutowych. Z funduszu mogłyby korzystać osoby, które straciły pracę, są dotknięte chorobą lub padły ofiarą klęski żywiołowej. Ponadto utworzony by został kolejny fundusz – sektorowy fundusz stabilizacyjny. Byłby on adresowany do posiadaczy kredytów we frankach a jego celem byłoby stabilizowanie wysokości rat kredytu. Byłby on wykorzystywany w sytuacji nagłego wzrostu kursu franka i co za tym idzie wzrostu raty kredytu. Skorzystanie z tego funduszu łączyłoby się z zobowiązaniem kredytobiorcy do przewalutowania kredytu na złotówkowy w chwili, gdy kurs franka spadnie do niższego, wcześniej zadeklarowanego poziomu. W przypadku funduszu restrukturyzacji kredytów hipotecznych sektor bankowy wyłożyłby na niego nie mniej niż 50% środków. Z kolei fundusz stabilizacyjny miałby być zasilany w 2/3 ze środków pochodzących od banków. Jedna trzecia tego funduszu

pochodziłaby z sektora bankowego a kolejna jedna trzecia również z sektora bankowego, ale poprzez czasowe „rozszczerzenie” środków, które wpłacamy na Bankowy Fundusz Gwarancyjny.<sup>13</sup> Różnice pomiędzy pomysłami ZBP a KNF są znaczące a porozumienie między instytucjami może dodatkowo utrudnić opublikowanie przez ZBP białej księgi. Jest to dokument, którego celem jest poprawienie opinii o sektorze bankowym oraz zrzucenie odpowiedzialności za eskalację problemu zadłużenia w CHF na organy nadzorcze. Przewodniczący KNF – Andrzej Jakubiak podkreślił, że realizacja propozycji przedstawiona przez ZBP wymagać będzie silnego współfinansowania ze strony środków budżetowych oraz że jest dobra przede wszystkim dla umacniania bezpieczeństwa banków a nie ich klientów.<sup>14</sup>

### III.5 Wykup mieszkań części kredytobiorców w CHF przez BGK

Pomysł ten został zaproponowany przez ZBP 10.2014 i jest już raczej nieaktualny, jednak wydaje się, że warto o nim wspomnieć. Istotą pomysłu jest możliwość wykupu mieszkań osób mających problemy ze spłatą kredytu we frankach przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Poprzedni właściciele nadal mieszkaliby w mieszkaniach, jednak już tylko, jako ich najemcy. BGK stworzyłby fundusz zajmujący się inwestowaniem w mieszkania na wynajem. Fundusz ten kupowałby mieszkania od kredytobiorców zadłużonych we frankach, którzy pozbyliby się długu, mając już do płacenia tylko cenę wynajmu.<sup>15</sup> Wydaje się, że pomysł ten nie jest do końca przemyślany. Zastosowanie go całkowicie zwolniłoby banki z uczestnictwa w spłacie choćby części kosztów ryzyka kursowego zaciągniętych kredytów. Środki potrzebne na założenie powyższego funduszu miałyby pochodzić z BGK, czyli z pieniędzy publicznych. Ponadto, w wyniku wzrostu kursu franka w stosunku do złotego, w przypadku części kredytów, wielkość zobowiązania przekroczyła już wartość zabezpieczenia w postaci mieszkania. Jego wykup nie wystarczyłby więc na pokrycie całego zobowiązania. W wyniku

<sup>13</sup> <http://prawo.rp.pl/artukul/1186171.html?print=tak&p=0>

<sup>14</sup> <http://www.polskieradio.pl/42/273/Artykul/1395102,Kredyty-we-frankach-sa-trzy-nowe-propozycje-dla-frankowiczow-Szef-KNF-pomysly-ZBP-dobre-ale-tylko-dla-bankow>

<sup>15</sup> <http://www.sadeczanin.info/gospodarka,6/bankowy-pomysl-na-pozbycie-sie-ryzyka,64460#.VU-CPvntmkr>

nagłego wzrostu kursu franka w styczniu bieżącego roku, niechęci nadzoru bankowego do zaakceptowania sytuacji, w której sektor bankowy nie ponosiłby odpowiedzialności w postaci uczestniczenia w spłacie kosztów ryzyka walutowego, oraz braku aprobaty ze strony BGK, ZBP przedstawił kolejną propozycję opisaną już w 4 podrozdziale.

### III.6 Pozwy zbiorowe i prywatne

W wyniku ciągłego braku osiągnięcia konsensusu między nadzorem a sektorem bankowym w sprawie problemu zadłużenia w CHF, wielu kredytobiorców zdecydowało się wstąpić na drogę prawną. Najbardziej zaawansowana jest sprawa pozwu 1247 klientów mBanku, którzy wygrali już apelację, jednak bank złożył wniosek o kasację do sądu najwyższego. Klienci pozwali mBank na sumę tylko 7 mln PLN jednak w złożonym w październiku przez grupę 2273 klientów pozwie przeciwko Millenium roszczenia opiewają już na 42.7 mln PLN. Na razie nie są to duże sumy, ale przegranie przez banki powyższych procesów może spowodować w przyszłości powstanie dużych strat. Klienci sami przyznają, że na obecnym etapie ich celem jest uzyskanie wykładni prawnej skarżonych zapisów umów a faktyczne roszczenia mają zamiar przedstawić w przyszłości. Kredytobiorcy zakwestionowali tylko część zapisów umowy kredytowej mówiące o zmianach oprocentowania kredytu, powołując się na to, że bank ustalał to oprocentowanie dowolnie, co było dla nich źródłem strat. Inny element umowy, który już został uznany Przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów za niedopuszczalny dotyczy przeliczania rat kredytów na podstawie tabeli kursów ogłaszanych przez dany bank. Banki przeliczają kredyty we frankach po kursie sprzedaży walut obowiązującym w danym dniu lub godzinie. Kredytobiorcy chcą, aby sąd ustalił, iż w ich przypadku bank zastosował te niedozwolone klauzule. Gdyby sąd uznał te argumentację, zostałaby otwarta droga do roszczeń na trudną do oszacowania skalę. Warto tu zauważyć, że spready kursowe, o których tu mowa, przesądzały o zyskowności kredytów we frankach. Zyski osiągane przez banki ze spreadów były wielokrotnie wyższe niż same zyski odsetkowe z tytułu udzielonych kredytów. Gdyby argumentacja kredytobiorców została uznana przez sąd, powstaje ciągle otwarte

pytanie czy umowa kredytowa powinna być uznana w całości za nieważna, czy tylko poszczególne jej zapisy.<sup>16</sup>

---

<sup>16</sup> <http://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/bankowosc/fala-pozwow-o-kredyty-we-frankach-dopiero-wzbiera/?k=bankowosc>

## ❖ Zakończenie

Zadłużenie gospodarstw domowych w walutach obcych odgrywa istotną rolę w sektorze finansowym. Może ono wpływać na skuteczność polityki pieniężnej prowadzonej przez państwo oraz wielkość zadłużenia zagranicznego, dlatego obszar ten powinien być uregulowany i ściśle kontrolowany przez nadzór finansowy. W Polsce, i w wielu krajach regionu, następstwa kryzysu finansowego w postaci spadku wartości waluty narodowej w stosunku do walut, w których denominowane są kredyty – w szczególności frank szwajcarski, spowodowały nagle pogorszenie się sytuacji finansowej wielu kredytobiorców. Problem urósł do skali, która zagraża stabilności finansowej państwa, dlatego należy znaleźć sposób na jego rozwiązanie. Wśród kredytobiorców popularna jest idea rozwiązania oparta między innymi na modelu zastosowanym na Węgrzech, polegająca na umożliwieniu im przewalutowania kredytów z CHF na PLN po kursie z dnia podpisania umowy kredytu. Spowodowałoby to, że cały koszt podjęcia ryzyka rynkowego w chwili podpisania umowy spadłby na banki. Takie rozwiązanie jest nie do zaakceptowania. W Polsce istniały bowiem regulacje w postaci np. Rekomendacji S, które nakładały na klienta obowiązek potwierdzenia, że zdaje on sobie sprawę z ryzyka kursowego związanego z kredytem walutowym. Ponadto rozwiązanie to byłoby niesprawiedliwe dla kredytobiorców, którzy zdecydowali się na kredyty złotówkowe, zabezpieczając się tym samym przed ryzykiem walutowym. Wydaje się, iż najlepszym rozwiązaniem byłoby podzielenie kosztów wynikających z ryzyka kursowego pomiędzy klientów i banki. Takie rozwiązanie zostało zaproponowane przez KNF. Kredytobiorcy chcący przewalutować swój kredyt, zgodnie z formułą zaproponowaną przez KNF, musieliby dodatkowo dopłacić różnicę pomiędzy oprocentowaniem kredytu w PLN i CHF w poprzednich latach. Na takie rozwiązanie nie chce się jednak zgodzić ZBP. ZBP uważa, że odpowiedzialność za zaistniałą sytuację spada również na organy nadzorcze i państwo, które zawniczasu nie rozwiązały problemu, w związku z czym, powinny one uczestniczyć finansowo w programie naprawczym. Problem pozostaje cały czas nierozwiązany i część zniecierpliwionych kredytobiorców postanowiła pozwać banki, z którymi zawierała umowę kredytu walutowego.

Sprawy te są cały czas w toku a ze względu na ich bezprecedensowy charakter, ewentualne pozytywne rozpatrzenie ich przez sądy może wpłynąć w przyszłości na otwarcie drogi do roszczeń wobec sektora bankowego na ogromną skalę.

## ❖ Bibliografia

- 1) P. Szpunar, P. Wejner, *Kredyty walutowe pod krajowym nadzorem*, Obserwator finansowy.pl, (dostęp 10.05.2014)
- 2) Dostępny w Internecie:  
<http://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/bankowosc/kredyty-walutowe-pod-krajowym-nadzorem/>
- 3) Serwis internetowy Gazeta Prawna, (dostęp 10.05.2014)
- 4) Dostępny w Internecie: <http://serwisy.gazetaprawna.pl/finanse-osobiste/galerie/834697,duze-zdjecie,2,skutki-frankowego-szalenstwa.html>
- 5) Związek Banków Polskich, *Biała księga kredytów frankowych w Polsce*, Warszawa 2015
- 6) Serwis internetowy fineinvestments.pl firmy pomagającej klientom przejść proces kredytowy, (dostęp 10.05.2014)
- 7) Dostępny w Internecie: <http://www.fineinvestments.pl/baza-wiedzy/rekomendacjas-tknf/>
- 8) Portal edukacji ekonomicznej NBP, wywiad z Dr. Mileną Kabzą, (dostęp 10.05.2014)
- 9) Dostępny w Internecie: <https://www.nbportal.pl/wiedza/artykuly/finanse/frankowe-kredyty-walutowe>
- 10) KNF, *Ocena wpływu na sytuację sektora bankowego i polskiej gospodarki propozycji przewalutowania kredytów mieszkaniowych udzielonych w CHF na PLN według kursu z dnia udzielenia kredytu*, Warszawa, 2013, s. 4-5
- 11) Dostępny w Internecie:  
[https://www.knf.gov.pl/Images/PRZEWALUTOWANIE\\_tcm75-35881.pdf](https://www.knf.gov.pl/Images/PRZEWALUTOWANIE_tcm75-35881.pdf)
- 12) Michał Kisiel, Serwis internetowy PRnews.pl, (dostęp 10.05.2014)
- 13) Dostępny w Internecie: <http://prnews.pl/analizy/minister-gospodarki-zaprezentowal-szczegoly-planu-pomocy-frankowcom-6550362.html>
- 14) Piotr Śmiłowicz, portal internetowy prawo.rp.pl, (dostęp 10.05.2014)
- 15) Dostępny w Internecie: <http://prawo.rp.pl/artykul/1186171.html?print=tak&p=0>



- 16) Internetowy serwis informacyjny Polskiego Radia, (dostęp 10.05.2014)
- 17) Dostępny w Internecie: <http://www.polskieradio.pl/42/273/Artykul/1395102,Kredyty-we-frankach-sa-trzy-nowe-propozycje-dla-frankowiczow-Szef-KNF-pomysly-ZBP-dobre-ale-tylko-dla-bankow>
- 18) Internetowy serwis informacyjny Polskiego Radia, (dostęp 10.05.2014)
- 19) Dostępny w Internecie: <http://www.polskieradio.pl/42/273/Artykul/1395102,Kredyty-we-frankach-sa-trzy-nowe-propozycje-dla-frankowiczow-Szef-KNF-pomysly-ZBP-dobre-ale-tylko-dla-bankow>
- 20) Portal informacyjny powiaty Nowosądeckiego, (dostęp 10.05.2014)
- 21) Dostępny w Internecie: <http://www.sadeczanin.info/gospodarka,6/bankowy-pomysl-na-pozbycie-sie-ryzyka,64460#.VU-CPvntmkr>
- 22) Jacek Romotowski, *Fala pozwów o kredyty we frankach dopiero wzbiera*, portal informacyjny NBP obserwator finansowy.pl, (dostęp 10.05.2014)
- 23) Dostępny w Internecie:  
<http://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/bankowosc/fala- pozwow-o-kredyty-we-frankach-dopiero-wzbiera/?k=bankowosc>



ALTERUM OŚRODEK BADAŃ I ANALIZ SYSTEMU FINANSOWEGO

UL. WIEJSKA 12A  
00-490 WARSZAWA  
LK@ALTERUM.PL